Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 5. Dnia 8. marca 1892. XIX. rocznik.

Referat

w sprawie funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,

przedłożony XVII. ogólnemu zgromadzeniu delegatów Związku stowarzyszeń.

Dziesięć lat mija, jak uchwaloną została przez ogólne zgromadzenie delegatów Towarzystw związkowych potrzeba założenia instytucyi, którąby zapewniła funkcyonaryuszom tych Towarzystw możność egzystencyi w razie nieudolności do pracy, a ich rodzinom pewne środki materyalne w razie śmierci pracownika.

Jeżeli wówczas, — kiedy rozwój Towarzystw nie doszedł tych rozmiarów, na jakim dzisiaj się znajdują, kiedy byt ich nie był tak ustalony, jak obecnie, kiedy zarząd spoczywał ponajwiększej części w rękach ludzi dobrej woli, a nie stałych pracowników — kiedy więc wówczas uznano potrzebę takiej instytucyi, to o ileż ważniejsze zadanie ma ona teraz do spełnienia, gdy przeważna część Towarzystw zatrudnia stale swych urzędników, pracujących od kilku lub kilkunastu lat w jednej i tej samej instytucyi — dla których urząd ten stał się zawodową pracą, i w nim widzą całą swoją przyszłość! Dziś, gdy znaczna część tych stowarzyszeń doszła do tego rozmiaru czynności, że admistrują niemi tylko fachowo wykształcone osobistości, oddane jej w zupełności, a nie sposobem ubocznego zajęcia, sprawa zaopatrzenia funkcyonaryuszów tych Towarzystw jest o wiele ważniejszą.

Obowiązek pracodawcy, zapewnienia bytu swych pracowników po długoletniej pracy, jest dzisiaj rzeczą tak powszechnie uznaną, że uzasadnienia tego obowiązku na tem miejscu nie ma potrzeby powtarzać. Podnieść jednak należy ten ważny dla nas szczegół, że z wypełnieniem tego obowiązku połączoną jest kwestya pozyskania dla Towarzystw naszych dobrych, pewnych i w zupełności oddanych pracowników. Nie ulega bowiem wątpliwości, że urzędnik, mający zapewniony byt także na lata późniejsze dla siebie i swej rodziny, do czego przyczynia się pewną ofiarą ze swej strony, nie tak łatwo opuszcza zajmowanego stanowiska, choćby mu nieraz nadarzała się sposobność otrzymania lepszego miejsca. Uważa on wówczas instytucyę, w której pracuje, za przystań, z którą go łączy zła i dobra dola, a temsamem stara się wszelkiemi siłami o jej rozwój i powodzenie. Urzędnik taki nie narazi lekkomyślnie swego stanowiska, bo zniszczyłby równocześnie to, co stworzył dla swej przyszłości. Dlatego też każda poważniejsza instytucya liczy się zaraz w początkach swego istnienia z tą maksymą, i tworzy fundusz pensyjny.

Towarzystwa nasze są pojedyńczo za słabe, aby każde dla siebie tworzyło podobny fundusz, dlatego zastósowano i tu zasadę wzajemności, na której stowarzyszenia nasze polegają, i utworzono instytucyę wspólną, do której mogą należeć wszystkie Towarzystwa związkowe.

Również charakter tej instytucyi musiał być odmienny od zwykłych funduszów pensyjnych, a zastósowany do właściwości, jaka wynika z organizacyi Towarzystw. Tu przedewszystkiem trzeba było mieć na uwadze wybieralność naszych członków Dyrekcyi, którzy stanowią główny zastęp stale urzędujących pracowników przy Towarzystwach; należało więc przyjąć taką formę funduszu zaopatrzenia, któraby przy ewentualnem ustąpieniu członka Dyrekcyi nie pozbawiła go nabytych praw i poczynionych wkładów. Drugą ważną okolicznością jest rozmaitość sposobu wynagrodzenia i różnorodność płac. Jeżeli pewna instytucya sama u siebie tworzy fundusz emerytalny, natenczas ma do czynienia z jednym sposobem wynagradzania i z jednakowym regulaminem służbowym, co w tym wypadku miejsca mieć nie może, gdyż różne Towarzystwa rządzą się różnym regulaminem i mają odmienne układy ze swojemi urzędnikami, zastosowane do danych warunków.

Utworzenie więc funduszu, który po pewnych latach pracy oddaje urzędnikowi pewien kapitał, zacho-

wując przy tem wpłaty uczestnika w tej samej wysokości, co przy funduszach pensyjnych okazało się jedynie właściwem, a dziesięcioletnia praktyka przekonała, że forma ta nie zawiodła oczekiwań, jakie do tego rodzaju funduszu przywiązywaliśmy.

W ciągu tego dziesięcioletniego istnienia zgromadził fundusz zaopatrzenia ogólną kwotę (licząc okrągło) 40.000 zł., powstałych z wkładek uczestników i Towarzystw, oraz z procentów od lokacyi. Z tej sumy, wypłacił fundusz w tym krótkim stosunkowo czasie, tak ustępującym z posad funkcyonaryuszom jak też rodzinom po zmarłych członkach kwotę 10.000 zł., a pozostały kapitał należący obecnie do 42 funkcyonaryuszów wynosi okrągło 30.000 zł.

Owe 10.000 zł. wypłacone zostały 15 funkcyonaryuszom, lub ich rodzinom, w granicach od 116 zł. 81 ct. do 2.283 zł. 32 ct. Przeciętny zatem wypłacony udział wynosił 671 zł., zaś najwyższy w kwocie 2.283 zł. 32 ct. wypłacony został po 6ciu latach należenia członka do funduszu zaopatrzenia.

Aby dać dowód, że w ten sposób uzbierany udział będzie przedstawiał po takim szeregu lat, jakie są potrzebne do wysłużenia emerytury, poważny kapitał, mogący dać odpowiednią rentę, wystarczy wziąć za podstawę obliczenia jeden z udziałów naszego funduszu.

I tak najwyższy udział, jaki wykazują nasze księgi wynosi obecnie 3.320 zł., a wpłaty na ten udział rozpoczęły się od 1. stycznia 1882. od płacy rocznej 1.200 zł. podwyższonej stopniowo do 1.800 zł. rocznie. Gdyby w następnem dziesięcioleciu przyrost samego udziału wynosił tę samą kwotę co w I. dziesięcioleciu, to z doliczeniem do tego fruktyfikacyi od kwoty uzbieranej za pierwsze dziesięciolecie, wyniesie udział ten po 20 latach mało co mniej jak kwotę 10.000 zł. Te zaś 10.000 zł. fruktyfikowane znowu przez następne 10 lat tylko po 5%, z doliczeniem znowu zwykłego przyrostu z wkładek bieżących wykażą wzrost tego udziału do 20 000 zł. Po trzydziestu zatem latach pracy otrzymuje uczestnik — pobierający pierwotnie 1.200 zł. płacy rocznej, zwiększonej później do 1.800 zł., — kapitał 20.000 zł. Kapitał ten oprocentowany choćby po 5% daje roczny dochód 1.000 zł. równający się płacy emerytalnej urzędnika o tej samej płacy, który wysłużył 30 lat w swym zawodzie. Tu należy zwrócić uwagę, że bierzemy za podstawę obliczenia 30 lat pracy pomimo, iż do wysłużenia emerytury w urzędach państwowych potrzeba 40 lat, a w niektórych tylko dekasteryach 35 lat, nigdy zaś 30.

Ważniejszą jednak rzeczą jest okoliczność, że dochód ten oparty jest na funduszu własnym, — że taki ustępujący w stan spoczynku funkcyonaryusz otrzymuje kapitał, który daje wieczystą rentę, a zatem nietylko dla niego, ale w razie jego śmierci dla jego rodziny — co stanowi tak wielką różnicę w porównaniu z płacą emerytalną, że nikt zapewne nie odmówi pierwszeństwa tej kombinacyi.

Ten rodzaj zaopatrzenia ma oprócz tego tę ekonomiczną wartość, że zwiększa szereg ludzi posiadających, bo tworzy mniejsze kapitały, wprawdzie nie takich rozmiarów, iżby je można majątkami nazwać, ale mogące dać egzystencyę i stać się dla niejednej rodziny podwaliną do przyszłej zamożności.

Z powyższego okazuje się, że fundusz zaopatrzenia jest szczęśliwie obmyślanym sposobem zabezpieczenia bytu pracowników naszych instytucyj i zasługuje, aby w dobrze zrozumianym interesie własnym naszych stowarzyszeń i ich funkcyonaryuszów został w swych usiłowaniach wszechstronnie poparty.

Jak każde stowarzyszenie, oparte na wzajemności, musi działalność swą oprzeć na znaczniejszej liczbie członków, tak też i w tym wypadku pożądane jest uczestnictwo znaczniejszej liczby osób, a można być pewnym, że wówczas obliczenia nasze okażą się za pessymistycznie postawione, i że ostateczne rezultaty będą o wiele korzystniejsze, niż to wyżej wykazaliśmy.

Towarzystwa, oparte na pomocy własnej, których celem jest wzmożenie dobrobytu i podniesienie ekonomiczne ogółu, nie dokonałyby w zupełności swego zadania, gdyby zapomniały o najbliżej im stojących własnych pracownikach. Nietylko obowiązek powołuje je do tego, ale również zasada, której hołdują, i której sprzeniewierzyć się nie mogą — pod grozą zarzutu, iż są to próżne słowa, a nie przekonania. Choćby niejeden urzędnik sam stawiał trudności w przystąpieniu, chcąc się uchronić przed wznoszeniem wkładek, instytucya powinna być mu dobrym ojcem, który go zmusi do pomyślenia o jutrze, i postawi za warunek wpisanie się do funduszu zaopatrzenia. Rozwój Towarzystw zaliczkowych i ich społeczne stanowisko, wymagają już dzisiaj stanowczego zarządzenia w tym kierunku i dlatego Wydział Związku zaleca przyjęcie i uchwalenie następującej rezolucyi:

XVII. walne zgromadzenie wyraża zdanie:

że „każde Towarzystwo związkowe powinno przystąpić do funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów Towarzystw zarobkowych i gospodarczych i w tym celu winno wpisać jako uczestników tego funduszu członków swojej Dyrekcyi, pobierających stałą płacę, oraz wszystkich innych urzędników i sług będących na normalnym etacie płac“.

Wł. Terenkoczy,
referent.

W sprawie organizacyi kredytu włościańskiego.

Uchwałą z 7. grudnia r. z. powziętą na ostatniem ogólnem zgromadzeniu Związku w Cieszynie, polecono Wydziałowi pomiędzy innemi, ażeby zwrócił się do Towarzystwa kredytowego ziemskiego z projektem utworzenia oddziału dla pożyczek hipotecznych na mniejsze posiadłości ziemskie. Znając z poufnie zasięgniętych informacyj nieprzechylne dla tej sprawy usposobienie Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego, postanowił Wydział Związku zaapelować do ogólnego zgromadzenia delegatów oddziałowych tegoż Towarzystwa, licząc na to, że z okazyi 50-letniego jubileuszu istnienia instytucyi zapanuje w niem może podnioślejsze usposobienie. Petycya ta brzmi:

Do Szanownego Zgromadzenia Delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

„Podpisany Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, wykonując uchwałę ostatniego ogólnego zgromadzenia delegatów stowarzyszeń związkowych, odbytego w Cieszynie na Szląsku w dniach 6 i 7. grudnia 1891. r. zwraca się niniejszem do gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z wnioskiem o zaprowadzenie przy temże Towarzystwie osobnego działu kredytowego dla mniejszej, czyli włościańskiej posiadłości ziemskiej — a to z powodów następujących:

Mniejsza posiadłość ziemska w kraju naszym, która obejmuje według obliczenia krajowego biura statystycznego 8,278.400 morgów czyli 60·69% ogólnej ilości gruntów, stanowiących własność prywatną a w tem przeszło sześć milionów morgów samej tylko roli ornej i łąk, ma dotychczas tylko w najwyższym stopniu ograniczoną możność korzystania z kredytu hipotecznego.

Główną w tem przeszkodę stanowił do niedawna jeszcze brak hipoteki dla tej kategoryi własności ziemskiej.

Przed zaprowadzeniem ksiąg gruntowych dla mniejszych posiadłości ziemskich, jedyną instytucyą, która udzielała długoletniego kredytu tej kategoryi właścicielom ziemskim na listy dłużne, imitujące hipoteczne listy zastawne, był „c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański". Z jakim skutkiem — zbytecznem byłoby tu wyłuszczać.

Obecnie, po upadku Banku włościańskiego, jedyną instytucyą, udzielającą pożyczek hipotecznych na mniejszą własność ziemską, jest Bank krajowy, który jednak przez ustanowienie minimalnej granicy pożyczek na 500 zł. to jest takiej granicy, jaka w gal. Towarzystwie kredytowem ziemskim ustanowioną jest jako minimum dla wielkiej własności ziemskiej, faktycznie wyklucza przeważną ilość właścicieli drobnych posiadłości ziemskich od dobrodziejstwa taniego i długoterminowego kredytu.

Jeżeli zaś Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych pozwala sobie proponować, ażeby gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie zaopiekowało się sprawą otworzenia dla mniejszej posiadłości ziemskiej tak dobroczynnego źródła kredytu, jakie ma w tem Towarzystwie wielka własność ziemska, — powodują nas do tego wniosku przedewszystkiem względy obywatelskie.

Mianowicie, wychodzimy z tego punktu zapatrywania, że jest to poniekąd obowiązkiem moralnym, sprawą honorową dla właścicieli dóbr niegdyś dominikalnych, zjednoczonych w gal. Towarzystwie kredytowym ziemskiem, ażeby obecnie, gdy jest już na ukończeniu niemal w całym kraju zaprowadzenie ksiąg gruntowych dla mniejszej własności ziemskiej, pomyśleli o rozszerzeniu dobrodziejstw Towarzystwa kredytowego ziemskiego i na braci-rolników, gospodarujących na mniejszych posiadłościach ziemskich. Sądzimy, że powzięcie inicyatywy w tej sprawie byłoby aktem tak doniosłym i szlachetnym, że możnaby to słusznie poczytywać za najpiękniejszy środek upamiętnienia jubileuszu 50 letniego istnienia „Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego".

Tak też, a nie inaczej pojmowało obowiązki swoje wobec włościan Towarzystwo kredytowe ziemskie w Warszawie, które przez długi szereg lat zajmowało się projektem rozszerzenia działalności swojej i na włościańską posiadłość ziemską przez rozszerzenie granicy minimalnych pożyczek aż do rubli stu (100). I jeżeli usiłowania te szczerze i usilnie ponawiane ustawicznie, niezupełnie uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, pochodzi to stąd, iż rząd rosyjski z pobudek politycznych nie chciał dopuścić do wzmocnienia w tej drodze wpływu właścicieli wielkiej własności ziemskiej na włościan.

U nas — Bogu dzięki tej przeszkody obecnie nie byłoby. I zależy to w zupełności od dobrej woli Waszej, Dostojni Panowie, ażebyście wnioskiem, zmierzającym do rozszerzenia dobrodziejstw Towarzystwa kredytowego ziemskiego i na włościańską posiadłość ziemską, przychylnie zająć się raczyli.

Formalne trudności, jakie mogłyby stać na zawadzie urzeczywistnieniu tej myśli, nie są tego rodzaju, ażeby usunąć się nie dały — jeżeli JJWW. i WW. Panowie raz uchylilibyście zasadnicze wątpliwości i wahanie się.

Utworzenie oddziału włościańskiego przy Towarzystwie kredytowem ziemskiem nie mogłyby zdaniem naszem w żadnym razie szkodzić ani reputacyi na targu światowym, ani też kursowi Jego listów zastą-

wnych. Rozumie się bowiem samo prez się, że listy zastawne, w których byłyby wydawane pożyczki na mniejszą posiadłość ziemską, stanowić by mogły zupełnie oddzielną kategoryę, osobno notowaną na giełdach, z odrębną rachunkowością, z własnym funduszem rezerwowym. Przekonani jesteśmy, że kurs ich nie byłby gorszym od kursu listów zastawnych, opartych na hipotece dóbr tabularnych, ale na wszelki wypadek nie brakłoby sposobów do zabezpieczenia dotychczasowych listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego od możliwych niekorzystnych wpływów listów zastawnych, fundowanych na mniejszej własności ziemskiej.

Co się zaś tyczy tej kwestyi, że gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie jest zjednoczeniem, obejmującem wyłącznie tylko właścicieli dóbr tabularnych, więc zachodziłaby trudność w rozciągnięciu jego działalności na włościan z tego powodu, że nie łatwo byłoby wynaleść kriteryum do urządzenia wspólnej Reprezentacyi obu tych klas właścicieli ziemskich w Radzie nadzorczej i na ogólnych zgromadzeniach Delegatów „gal. Tow. kredytowego ziemskiego" — sądzimy, że to nie powinno uważanem być za istotną przeszkodę do otworzenia oddziału włościańskiego przy tej Instytucyi. Wszakże mamy przykład w tak potężnej instytucyi jak Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, że przy zachowaniu systemu reprezentacyjnego w urządzeniu administracyi i władz nadzorczych zakładu, można przecież ominąć trudności, wynikające z różnorodności żywiołów składowych grona stowarzyszonych.

W myśl uwag powyższych Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uprasza:

Szanowne Zgromadzenie Delegatów Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego raczy upoważnić Dyrekcyę, ażeby wzięła pod rozwagę pytanie: czy, i w jakiej formie byłoby możliwem rozszerzenie działalności tegoż Zakładu na mniejszą posiadłość ziemską — i odpowiednie wnioski, ażeby następnemu Zgromadzeniu Delegatów przedłożyła.

Lwów, 26. lutego 1892. Z Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Prezes: *Stanisław Szczepanowski.* Sekretarz: *Teofil Merunowicz*".

Ogólne zgromadzenie delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego przekazało tę petycyę uchwałą z 2. marca 1892. Dyrekcyi „do załatwienia" ewentualnie do przedłożenia odpowiednich wniosków. O ile przypuszczać można Dyrekcya jest zdecydowaną „załatwić" ją stanowczo — a to w duchu nieprzychylnym. Wydział Związku, jakkolwiek nie łudził się nadzieją, ażeby galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie zechciało naśladować w tej sprawie szlachetny, prawdziwie obywatelski przykład Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie, wniosło jednak petycyę, ażeby spełnić polecenie ogólnego zgromadzenia w Cieszynie.

Bank krajowy stanowczo sprzeciwia się obniżeniu kwoty minimalnej pożyczek na posiadłości włościańskiej z dotychczasowej granicy 500 zł.

W sprawie organizacyi handlu wiejskiego

odbyła się w dniach 6. i 7. marca b. r. w lokalnościach Towarzystwa kredytowego ziemskiego narada przedstawicieli zarządów Kółek rolniczych i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zaproszonych na ten zjazd przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych. Przewodniczył prezes Towarzystwa Kółek rolniczych, p. Bolesław Augustynowicz, zaś funkcye referenta pełnił dr. Stefczyk z Czernichowa.

Ze strony zarządu Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych brali udział w naradach obaj wiceprezesi Związku pp. Biechoński i Terenkoczy, tudzież członek Wydziału Związku, Merunowicz.

Wynik narady dwudniowej nad przygotowanemi przez Zarząd Tow. Kółek rolniczych pytaniami był następujący:

Referent dr. Stefczyk naznaczył na wstępie, że cel ankiety zmienił się z powodu założenia handlowych Tow. powiatowych w kilku większych miastach zachodniej Galicyi, jakoteż powstanie niedawno utworzonego Związku handlowego w Krakowie, co samo przez się przemawia za potrzebą handlowej organizacyi dla Kółek rolniczych. Referent omawia następnie pytania, przedłożone przez zarząd. W pierwszych pytaniach zawarte jest żądanie, by uznać potrzebę tworzenia okręgowych związków handlowych, któreby były równocześnie członkami związków centralnych w Krakowie i Lwowie. Za pośrednictwem związków centralnych pociągałyby związki okręgowe tanie produkta potrzebne im do sprzedaży. Związki okręgowe zachowałyby tam jak najobszerniejszą autonomię: Kółka rolnicze zaś powinny mieć wpływ na ogólny kierunek związków okręgowych na wzór krakowskiego Związku handlowego.

Ankieta uchwaliła w tej sprawie odpowiedź następującą:

Ankieta oświadcza, iż uznaje za pożyteczne i pożądane, ażeby tam, gdzie istnieją odpowiednie ku temu warunki miejscowe, zakładane były okręgowe związki handlowe, jako ogniska dla istniejących w okolicy sklepików wiejskich i małomiejskich, zakładanych przez członków Tow. Kółek rolniczych, dla dostarczania towarów pod korzystnemi dla nich warunkami. Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych zastrzeże sobie prą-

wo wykonywania kontroli nad jakością i ceną towarów, dostarczanych do sklepów kółkowych. Utworzenia jednego na cały kraj. centralnego związku handlowego Kółek rolniczych ankieta na razie nie zaleca.

Na dalsze pytanie: „W jaki sposób należałoby unormować stosunek okręgowych Towarzysstw handlowych i centralnych związków do zarządu głównego Towarzytwa Kółek rolniczych, do zarządów powiatowych i zarządów miejscowych Kółek rolniczych?“ — odpowiedziano: „Handlowe stowarzyszenia powiatowe lub okręgowe, jako samoistne przedsiębiorstwa muszą posiadać zupełną swobodę działania. Lecz nawiązanie stosunków między okręgowemi Towarzystwami handlowemi a Kółkami rolniczemi, nastąpić powinno przy interwencyi zarządów powiatowych, a względnie zarządu centralnego Kółek roln.“.

Na pytania: „Jakąby wypadało wydać instrukcyę z uwzględnieniem powyższych zasad organizacyi handlu miejskiego i małomiejskiego?“ i „jakich środków należałoby użyć, ażeby powyższą akcyę jak najrychlej w życie wprowadzić:

ankieta zaleca następujące środki dla umożliwienia prawidłowego rozwoju sklepików Kółek rolniczych: *a)* utworzenie stałej sekcyi handlowej przy zarządzie centralnym Towarzystwa Kółek rolniczych; *b)* wydawanie „Poradnika“, który zawierałby najpotrzebniejsze wskazówki praktyczne co do zakładania i prowadzenia sklepików, w myśl zasad, uchwalonych przez ankietę, w tym celu w zeszłym roku zwołaną, mianowicie także z uwzględnieniem wskazówek co do przepisów podatkowych — oraz wydanie formularzy rachunkowych dla sklepików Kółek rolniczych; *c)* ustanowienie przynajmniej dwóch lustratorów handlowych dla sklepików, zostających pod opieką Towarzystwa Kółek rolniczych, którzy mieliby za zadanie działać jako wędrowni nauczyciele zasad prawidłowego prowadzenia interesów handlowych. Subwencya winna wynosić co najmniej 4.000 zł.; *d)* ażeby pomnażał się w naszym kraju zastęp ludzi, zawodowo przysposobionych do stanu handlowego, zaleca ankieta, iżby zarząd centralny Towarzystwa Kółek rolniczych jeszcze w ciągu tegorocznej sesyi sejmowej wystosował petycyę o wyznaczenie do rozporządzalności Wydziału krajowego pewnego funduszu na stypendya dla młodzieży, pragnącej kształcić się zawodowo w szkołach handlowych, jak niemniej także na zasiłki dla gmin, które chciałyby zakładać szkoły uzupełniające o kierunku handlowym.

Na pytanie: „O ileby w powyższy sposób zaprowadzona organizacya handlu wiejskiego i małomiejskiego uwzględnić mogła przy imporcie towarów potrzebnych dla sklepików Kółek rolniczych, także eksport produktów surowych i wyrobów przemysłu domowego?“ — odpowiedziała ankieta:

ponieważ racyonalne urządzenie eksportu produktów surowych i wyrobów przemysłu domowego, uznaje się za niezmiernie doniosłe — zaleca się zarządowi głównemu, by przez swą sekcyę handlową, lustratorów handlowych, oraz przez powiatowe zarządy Kółek rolniczych postarał się o zebranie potrzebnych dat i informacyj w powyższym kierunku, celem ułatwiania organizacyi eksportowego handlu produktami krajowemi.

Na pytanie: „O ile wypadałoby żądać zwiększenia dotychczasowego funduszu pożyczkowego dla handlowej działalności Kółek rolniczych przez Wys. Sejm uchwalonego w kwocie 15.000 zł. jakoteż jakich ułatwień wypadałoby żądać przy zrealizowaniu pożyczek?“ — odpowiedziano: Zaleca się Zarządowi, by za pośrednictwem Koła posłów włościańskich wyjednał u Sejmu podwyższenie fnnduszu z 15.000 zł. najmniej do 50 000 zł. Uznaje się za rzecz konieczną, by rozdział funduszu pożyczkowego oddano w ręce głównego Zarządu, i by złagodzone zostały warunki przyznania pożyczek.

Na pytanie: „O ileby Reprezentacye pow. przyczynić się mogły do rozwoju okręgowych Towarzystw handlowych?“ — odpowiedziano: Reprezentacye popierać mogą Tow. handlowe tak materyalnie jak i moralnie, mianowicie przez używanie ich do pośrednictwa w sprzedaży soli, kukurudzy i udzielenia pozwolenia na sprzedaż tytoniu.

W końcu ankieta zaleciła Zarządowi Tow. Kółek rolniczych, ażeby w sprawie organizacyi powiatowych stowarzyszeń handlowych działał w porozumieniu ze Związkiem stow. zarobkowych i gospodarczych.

Korespondencya.

Stanisławów 25. lutego 1892.

„Powiatowe Towarzystwo handlowe w Stanisławowie“. Pod powyższą firmą zawiązała się w dniu 21. lutego b. r. z inicyatywy Towarzystwa wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie, a za staraniem na odbytej poufnej naradzie *ad hoc* wybranego komitetu, składającego się z pp. Jakóba Merunowicza, dra Jana Mandyczewskiego, Narcyza Ulmera, Leona Zienkiewicza, Teodora Rubczaka, Wincentego Ojaka i Stanisława Horoszkiewicza, nowa instytucya handlowo-przemysłowa, jako stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną jednokrotną poręką.

Celem Towarzystwa jest podniesienie gospodarstwa i zarobku członków swoich przez wspólne pro-

wadzenie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Do tego celu służą: *a)* kupno i sprzedaż surowców i towarów na rachunek własny; *b)* komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów (n. p. płodów rolnych, produktów mineralnych, inwentarza żywego, nasion, nawozów sztucznych, narzędzi i maszyn rolniczych i t. p.; *c)* zajmywanie się dostawami dla skarbu państwa, skarbu wojskowego, dla powiatów i gmin, niemniej dla osób prywatnych, dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na rachunek własny, czy w spółce, lub na rachunek osób trzecich; *d)* utrzymywanie biura komisowego dla zbytu wyrobów przemysłu krajowego, utrzymywanie składu wzorowych okazów, organizowanie wystaw okręgowych, albo też branie udziału w tych czynnościach; *e)* utrzymywanie biura spedycyjnego, informacyjnego kupieckiego, pośrednictwo i udzielanie wskazówek członkom w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych; *f)* udzielanie członkom zaliczek na produkta i towary oddane w komisową sprzedaż i pomaganie im kredytem i towarami do zakładania sklepów i *g)* zakładanie, urządzanie i prowadzenie sklepów i domów składowych wszędzie, gdzie tego interes Tow. wymagać będzie.

W skład pierwszej dyrekcyi weszli pp. Stanisław Horoszkiewicz, emerytowany naczelnik granicznego biura spedycyjnego i komercyalnego byłej kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, i członek dyrekcyi Tow. wzajemnego kredytu mieszczan, dr. Jan Mandyczewski, adwokat krajowy, Narcyz Ulmer, dyrektor Banku zaliczkowego w Stanisławowie.

Ruch stowarzyszeń.

Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbył w dniu 5. marca b. r. posiedzenie, na którem byli obecni: prezes p Stanisław Szczepanowski, członkowie Wydziału pp. Biechoński Wojciech, dr. Boroński Lesław, dr. Lechowski Wiktor, Merunowicz Teofil, ks. Reszetyłowicz Filemon, Terenkoczy Władysław i Ulmer Narcyz, tudzież urzędnicy biura pp. Heinrich i Skibiński.

Załatwiono następujące sprawy:

1. Z porządku dziennego dokonano ukonstytuowania Wydziału w ten sposób, iż jednomyślnie powziętą uchwałą wybrano zastępcami prezesa pp. Wojciecha Biechońskiego i Władysława Terenkoczego, a sekretarzem p. Teofila Merunowicza. Kierownictwo biura poruczono nadal p. Terenkoczemu.

2. Zatwierdzono protokół XVII. walnego zgromadzenia delegatów, odbytego w Cieszynie w dniach 6. i 7. grudnia 1891. z następującemi dwoma poprawkami;

a) uchwalono zanotować, że w zgromadzeniu brał udział także p. dr. Kazimierz Krygowski, jako delegat Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie;

b) sprostowano, że walne zgromadzenie nie uchwaliło, jakoby każde stowarzyszenie związkowe „obowiązane było" należyć do funduszu zaopatrzenia, ale „zalecono tylko", ażeby związkowe stowarzyszenia do funduszu należały.

3. Odczytano i zatwierdzono protokół posiedzenia Wydziału z dnia 17. i 18. października 1891., tudzież sprawdzono i zatwierdzono tekst regulaminu dla biura Związku, uchwalonego na posiedzeniu Wydziału z 18. października 1891.

Zarazem uchwalono zamianować p. Felicyana Skibińskiego sekretarzem Związku, i równocześnie tegoż na posadzie sekretarza, a p. Konstantego Heinricha na posadzie lustratora stowarzyszeń związkowych stabilizować. Upoważniono zarazem prezydyum Związku do zawarcia z nimi kontraktów służbowych, o których ułożenie uproszono p. dr. Borońskiego.

4. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie biura z czynności w czasie od 19. października 1891. do 4. marca 1892., które wykazuje 516 spraw załatwionych.

Przy dyskusyi nad tym przedmiotem wzięto pod rozwagę okólnik Wydziału krajowego do Wydziałów powiatowych z dnia 2. stycznia 1892. l. 50.515/91, który zawiera ustępy przedstawiające działalność udziałowych stowarzyszeń zaliczkowych w świetle, wręcz nieprzychylnym, i uchwalono upoważnić imieniem Związku posłów, należących do grona członków Wydziału Związku, ażeby w tej sprawie wystosowali interpelacyę w Sejmie.

5. Sprawozdanie kasowe Związku za rok 1891. poruczono do zbadania komisyi, w której skład wybrano pp. Merunowicza, ks. Reszetyłowicza i Ulmera.

6. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie lustratora p. Heinricha z dokonanych lustracyi w Powiatowem Towarzystwie zaliczkowem we Lwowie, w Banku zaliczkowym we Lwowie, w Kasie zaliczkowej „Nadzieja" w Kulikowie, w Towarzystwie zaliczkowem w Stryju, w Kasie zaliczkowej w Mikołajowie i w Towarzystwie zaliczkowem urzędników i sług galic. dróg żelaznych we Lwowie. Program lustracyi na rok 1892 obejmuje 75 stowarzyszeń.

7. Przyjęto do Związku *a)* Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie, *b)* Bank zaliczkowy w Bołszowcach, *c)* Towarzystwo zaliczkowe w Dukli, *d)* Towarzystwo zaliczkowe w Czortkowie, *e)* Powiatowe Towarzystwo handlowe w Birczy i *f)* Towarzystwo kuśnierzy i białoskórników w Tyśmienicy. Odroczono zaś załatwienie prośb o przyjęcie do Związku: *a)* Towarzystwa żyrowego i kredytowego w Przemyślu i *b)* Pierwszego galic. Stowarzyszenia „Wzajemnej pomocy lokatorów miejskich" we Lwowie. Uchwalono uczynić wyjątkowo zadość żądaniu pierw-

szej krajowej fabryki tkackiej we Lwowie i podać pisemnie powody odmowy przyjęcia do Związku.

Z wniosków, przekazanych do załatwienia Wydziałowi przez XVII. walne zgromadzenie, uznano za przedmiotową uchwałę w sprawie postępowania dyrekcyi likwidacyjnej, gdyż postępowanie likwidatorów unormowane jest ustawą i uchwałę względem zakładania spółek dla dostarczania sztucznych nawozów, nasion i w ogóle popierania rolnictwa, jako załatwioną już uchwałą walnego zgromadzenia o zakładaniu spółek niezaliczkowych.

W sprawie nieuzasadnionych i nadmiernych wymiarów stowarzyszeniom podatków uchwalono wnieść petycyę do Rady państwa.

W końcu załatwiono kilka spraw administracyjnych, dotyczących personalu biura.

Sprzedaż kukurudzy. Ponieważ z różnych powiatów nadeszły do komitetu Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie prośby o zgłoszenia o zajęcie się sprowadzeniem znaczniejszej partyi kukurudzy, i rozprzedażą między ludność wiejską, uchwalił Komitet przystąpić bezzwłocznie do wykonania tego zakupna z powodu, iż potrzeba jest naglącą, a pośpiech wskazany. Ponieważ Związek handlowy dopiero w dn. 3. marca b. r. wszedł w życie, przeprowadził powyższe zakupno ściślejszy Komitet Związku, przy współudziale powiatowego zarządu Kółek rolniczych w Krakowie. Cena sprzedaży kukurudzy, która jest nietylko pokarmem bardzo pożywnym, ale stosunkowo niedrogim, oznaczoną będzie po kosztach własnych Związku. Sprzedaż odbywać się będzie dlatego w zasadzie za gotówkę; jedynie wyjątkowo na kredyt krótkoterminowy. Zgłoszenia Rad powiatowych, Kółek rolniczych, parafialnych Komitetów ratunkowych, właścicieli sklepików, wreszcie osób, pragnących się zająć dalszą rozprzedażą, przyjmuje: Zarząd powiatowych Kółek rolniczych w Krakowie (ulica św. Marka l. 5) oraz p. August Porembski, kupiec w Krakowie (Rynek główny l. 8). W zgłoszeniu należy podać ilość towaru, oraz termin, w jakim się pragnie kukurudzę nabyć.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu lutym b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm zarobkowych i gospodarczych firmy: „Towarzystwo wyrobu i sprzedaży szat liturgicznych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie", które w dniu 20. października 1891. zawiązało się na czas nieograniczony z siedzibą w Krośnie z poręką dwukrotnego udziału kwotę 100 zł. wynoszącego, w celu wyrabiania i prowadzenia handlu szatami liturgicznemi jako to: ornatami, kapami, chorągwiami, bielizną kościelną i innymi przyborami liturgicznemi, obrządku rzymsko i grecko katolickiego.

Zarząd sprawami Towarzystwa wykonywa rada nadzorcza, złożona z sześciu członków przez walne zgromadzenie bezwzględną większością głosów na 3 lata wybranych, tudzież Dyrekcya składająca się z trzech członków, których wybiera i mianuje Rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia bezwzględną większością głosów na przeciąg trzech lat. Członkami Dyrekcyi wybrano: dr. Dyonizego Mazurkiewicza jako przewodniczącego, Stefana Tekielskiego i Henryka Gruszeckiego, w Krośnie zamieszkałych.

Dyrekcya zastępuje Towarzystwo na zewnątrz i podpisuje firmę Towarzystwa w ten sposób, że pod firmą Towarzystwa członkowie dyrekcyi podpiszą swe nazwiska w następujący sposób: dr Mazurkiewicz, St. Tekielski, Henryk Gruszecki. Do ważności zobowiązań Towarzystwa potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi, z których jeden ma być przewodniczącym. Ogłoszenia od Towarzystwa umieszczane będą w dzienniku krajowym przeznaczonym do ogłoszeń urzędowych, a zaproszenie na walne zgromadzenie ma być ogłoszone przynajmniej na 14 dni naprzód.

(Uchwała z dnia 19. grudnia 1891. l 6.330).

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestr towarzystw zarobkowych wpisanie nowozawiązanego stowarzyszenia w Tyśmienicy z tem, że:

1. firma tegoż opiewa: „Handels- und Gewerbe-Bank zu Tyśmienica, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung", „Bank dla handlu i przemysłu w Tyśmienicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką";

2. że siedzibą tego Banku jest Tyśmienica — dalej że

3. przedsiębiorstwo tego Banku polega na statucie z daty Tyśmienica dnia 8. grudnia 1891.;

4. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu bankowego celem wzajemnego dostarczania członkom stowarzyszenia potrzebnych do prowadzenia handlu i przemysłu środków pieniężnych w drodze wspólnego kredytu (§ 2. statutu);

5. że członkami dyrekcyi na pierwsze dwulecie obrani zostali na posiedzeniu walnego zgromadzenia stowarzyszenia, odbytem w dniu 8. grudnia 1891. pp. Mozes Reiter, Pinkas Bertesch i Leibisch Teuer — wszycy właściciele realności w Tyśmienicy zamieszkali;

6. że firmę Banku podpisują ważnie dwaj członkowie Dyrekcyi w ten sposób, że pod firmą takowego w języku niemieckim lub polskim wyrażoną umieszczają swoje podpisy (§. 28. statutu);

7. że udział członków ustanowiony jest w minimalnej kwocie 20 zł. i płatny jest przy wstąpieniu do Towarzystwa lub w ratach miesięcznych §. 8. *b.* i §. 9. statutu — wreszcie że

8. obwieszczenia stowarzyszenia mają się ogłaszać przez publiczne takowych afiszowanie.

(Uchwała z dnia 23. grudnia 1891).

Zmiany w Dyrekcyi:

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządził wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie rękodzielników chrześcijańskich Gwiazda Tarnowska“, obranych funkcyonaryuszów zarządu uprawionych do zastępstwa tego stowarzyszenia na lat trzy od roku 1891. poczynając, w myśl §. 40. statutu, a mianowicie:

1. księdza Franciszka Leśniaka, kanonika kapituły katedralnej tarnowskiej, prezesa dyrektora stowarzyszenia.

2. Władysława Teofila Aleksandra 3ga im. Wielogórskiego, właściciela realności, członka komisyi kontrolującej stowarzyszenia.

3. Jana Styły, nauczyciela szkoły, sekretarza stowarzyszenia.

4. Władysława Małety, właściciela realności, członka Wydziału stowarzyszenia, wszystkich w Tarnowie zamieszkałych.

(Uchwała z dnia 28. stycznia 1892).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1891.

12. Jasło. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 8.079·69. Straty: administracya i podatki 4 048·76, do rachunku bilansu: saldo za r. 1891. 4.030·93; razem 8.079 69. *b) Bilans.* Stan bierny: udziały 45.369·08, wkładki na rachunek bieżący 207.810·83, długi zaciągnięte 16.500·—, odsetki naprzód pobrane 1.777·40, fundusz rezerwowy 13.997 30, Bank krajowy 683·80, straty i zyski 4.030·93; razem 290.169·34. Stan czynny: pożyczki 275.357·—, odsetki naprzód zapłacone 88 01, odsetki zaległe 1.162·70, rachunek bieżący 70·23, zaliczki procesowe 101 65, lokacya 12.186·65, kasa 1.203·10; razem 290.169·34.

13. Gliniany. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 15.164·58, efekta 7·20, zyski pro 1890. 0·14; razem 15.171·92. Straty: nieruchomości 124·73, koszta założenia 70·29, koszta procesowe 49·72, koszta administracyi 5.649·69, do rachunku bilansu: saldo na rok 1892. 9.277·49; razem 15.171·92. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 215.928·30, efekta 10.715·60, depozyta 93·50½, nieruchomości 6.136·76, koszta założenia 398·37, koszta procesowe 3.020·62½, koszta administracyi 644·—, kupony 279·53, odsetki 275·08, kasa 8.225·23½; razem 245.717·—½. Stan bierny: udziały 69.537·62½, wkładki na rachunek bieżący 101.978·48, długi 39.182·61, fundusz rezerwowy 16.023 73, z rachunku lombardu efektów 6 688·90, Bank krajowy 1.020·05, odsetki 2.008·12, straty i zyski 9.277·49; razem 245.717·—½.

14. Rzeszów. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Winien: procenta na r. 1892. naprzód pobrane 1 592·11, procenta na rok 1892. wypłacone w r. 1891. 8.240·91, administracya: płace stałe 1.800·—, podatek bezpośredni 176·45, podatek dochodowy 824 09, czynsz, opał, światło i usługa 378·05, książki, druki, portorya etc. 204·80, zysk do podziału 7.445 81; razem 20.662·22. Ma: zysk przeniesiony z r. 1890. 72·50, procenta przeniesione z roku 1890. 1 674 21, uzyskane w r. 1891. 18.266 51; razem 20.662·22 *b) Bilans.* Stan czynny: zapas gotówki 6.727·47, 1.116 eskont. wekslu w portf. 221.217·28, rachunek bieżący (cto Corrt.) 28 dłużników 41.599·41, papiery wartościowe: oblig. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Banku krajowego 15.366·—, koszta sądowe, zaliczki procesowe 241·30, inwentarz, wartość ruchomości bez dalszej amort. 140·—; razem 285.291·46 Stan bierny: lokacye od 367 stron 198.986·36, udziały: 698 udziałów na które wpłacono 54.307·77, wierzyciele weksl.: reeskontowane weksle 5.000·—, fundusz rezerwowy 16.730·—, fundusz specyalny 309·83, fundusz dywidendy 811·29, Bank krajowy, stan dotacyi 108 29, procenta naprzód na r. 1892. pobrane 1.592·11, zysk, reszta przeniesiona z r. 1890. 721·50, czysty uzyskany w r. 1891. 6.724·31; razem 285.291·46.

15. Rudki. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 3.235·60. Straty: odsetki 302 —, koszta urządzenia i ruchomości 11 57, koszta administracyi i podatków 1.433·37, do rachunku bilansu: saldo za rok 1891. 1.488·66; razem 3.235·60. *b) Bilans* Stan bierny: udziały 14.913·70, wkładki na rachunek bieżący 36.536·64, długi zaciągnięte 1.500·—, odsetki naprzód pobrane 590·91, fundusz rezerwowy 4.099·07, Bank krajowy 534·22, zyski z r. 1892. 268·10, straty i zyski 1.488·66; razem 59.931·30. Stan czynny: pożyczki 49 514·20, odsetki naprzód zapłacone 23·—, odsetki zaległe 2.718·—, koszta ruchomości 104·22, administracya 295·—, nieruchomości 724·93, zaliczki procesowe 921·68, efekta funduszu rezerwowego 4.054·—, kasa 1.576 27; razem 59.931·30.

Od Administracyi.

Niniejszem upraszamy tych P. T. prenumeratorów którzy prenumeraty za rok ubiegły i bieżący nie zapłacili, ażeby należytość tę przesłali jak najspieszniej pod adresem **Administracyi „Związku“.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Teofil Merunowicz.** Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorza.